
ORZECZNICTWO

1.

Suma informacji prostych jako informacja przetworzona
Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu
z dnia 25 kwietnia 2024 r.
IV SA/Wr 650/23

Wojewódzki Sąd Administracyjny we Wrocławiu w składzie:

Sędzia WSA Pająkiewicz-Kremis (spr.)
Sędzia WSA Daria Gawlak-Nowakowska
Asesor WSA Ewa Kamieniecka

po rozpoznaniu w Wydziale IV na posiedzeniu niejawnym w trybie uproszczonym w dniu 25 kwietnia 2024 r. sprawy ze skargi J. P. na decyzję Okręgowego Sądu Lekarskiego Dolnośląskiej Izby Lekarskiej z dnia 26 września 2023 r. nr 5/2023 w przedmiocie odmowy udostępnienia informacji publicznej

I. uchyla zaskarżoną decyzję oraz poprzedzającą ją decyzję Okręgowego Sądu Lekarskiego Dolnośląskiej Izby Lekarskiej z dnia 12 września 2023 r.;
II. zasądza od Okręgowego Sądu Lekarskiego Dolnośląskiej Izby Lekarskiej na rzecz skarżącego J.P. kwotę 200 (słownie: dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania sądowego.

Uzasadnienie

Wnioskiem z dnia 19 sierpnia 2023 r., skierowanym do Okręgowego Sądu Lekarskiego we Wrocławiu J. P. (dalej: wnioskodawca, strona, skarżący) wniósł - w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej - o udostępnienie mu następujących informacji z urzędzenia ewidencyjnego, o którym mowa w § 75 ust. 1 pkt 1 Regulaminu wewnętrznego urzędowania sądów lekarskich dotyczących wszystkich spraw wniesionych w 2020 r.:

1. nadanych sygnatur;
2. dat wpływu;

3. krótkich opisów przypisanego czynu;
4. dat orzeczeń;
5. dat prawomocności orzeczeń.

W treści wniosku wnioskodawca poinformował, że wnosi o udostępnienie rzeczonych informacji w formie pliku elektronicznego formatu Excel (xls) lub tekstowego (csv czy txt) umożliwiającego ekstrakcję tekstu i wysłanie pliku na adres e-mail lub adres e-PUAP wnioskodawcy, ewentualnie, publikacją danych na stronie internetowej Izby.

Pismem z dnia 1 września 2023 r. organ poinformował wnioskodawcę, że informacje z punktu - 1,2,4 i 5 wniosku zostaną mu udostępnione w terminie do 10 października 2023 r. ze względu na ich ilość oraz możliwości organizacyjne Kancelarii OSL DIL we Wrocławiu, które uniemożliwiają udostępnienie ww. informacji w terminie 14 dni od złożenia wniosku.

Także pismem z dnia 1 września 2023 r. organ wezwał wnioskodawcę do wykazania, że uzyskanie informacji z punktu 3 wniosku, tj. dotyczącej krótkich opisów przypisanego czynu w zakresie wszystkich spraw, które wpłynęły do organu w 2020 r. jest szczególnie istotne dla interesu publicznego. Na wykazanie tej przesłanki organ wyznaczył wnioskodawcy termin 14 dni, pod rygorem wydania decyzji na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. z 2022 r. poz. 902, dalej: u.d.i.p.).

W piśmie z dnia 3 września 2023 r. wnioskodawca nie zgodził się z kwalifikacją punktu 3 wniosku jako dotyczącego informacji publicznej przetworzonej. W piśmie tym przedstawił również argumentację, która, jego zdaniem, świadczyła o spełnieniu przesłanki z art. 3 ust. 1 pkt 1 u.d.i.p.

W decyzji z dnia 12 września 2023 r. (bez numeru), wydanej na podstawie art. 16 ust. 1 w zw. z art. 17 ust. 1 w zw. z art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (dalej: u.d.i.p.) w zw. z art. 104 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. kodeks postępowania administracyjnego (dalej: k.p.a.) organ odmówił stronie udostępnienia informacji publicznej w przedmiocie udostępnienia informacji z urzędzenia ewidencyjnego, o którym mowa w § 75 ust. 1 pkt 1 Regulaminu wewnętrznego urzędowania sądów lekarskich, dotyczących wszystkich spraw wniesionych w 2020 r. w zakresie krótkich opisów przypisanego czynu.

Organ stwierdził, że objęte odmową informacje mają charakter informacji publicznej przetworzonej albowiem ich zebranie wymaga znacznego nakładu pracy oraz nadprogramowych czynności organizacyjnych, polegających

jących na zgromadzeniu opisów przypisanych czynów, zanonimizowaniu niezbędnych danych i zestawieniu ich w pliku elektronicznym. W decyzji tej podkreślono, że organ prowadzi repetytorium w formie papierowej księgi, w której odręcznie umieszczane są krótkie opisy zarzucanych obwinionym lekarzom czynów. Ponadto, opisy czynów zamieszczane są w systemie elektronicznym - indywidualnie dla każdej ze spraw. Organ nie jest w posiadaniu pliku z żądanymi przez wnioskodawcę informacjami. Przygotowanie dla wnioskodawcy informacji, o które wnosi, to duży ciężar organizacyjny ze względu na to, że każdy z opisów musiałby zostać odręcznie przepisany do pliku elektronicznego w formie zanonimizowanej. Jest to duże obciążenie dla organu, który jest znacznie obciążony ilością wpływających spraw i związanymi z tym faktem obowiązkami. Następnie organ stwierdził, że żądając udostępnienia informacji publicznej przetworzonej wnioskodawca powinien wykazać to, w jakim zakresie udostępnienie tej informacji jest szczególnie istotne dla interesu publicznego, tj. w jaki sposób zamierza wykorzystać uzyskane informacje dla poprawy funkcjonowania organów administracji publicznej i lepszej ochrony interesu publicznego. W nawiązaniu do powyższego organ podniósł, że wnioskodawca nie wykazał w jaki konkretny sposób i w jakim zakresie zamierza wykorzystać wnioskowane informacje przy pracach nad kodeksem etyki lekarskiej. Formułowane przez wnioskodawcę zastrzeżenia, że prowadzenie podstawowych urzędzeń ewidencyjnych może odbiegać od treści regulaminu nie znajduje uzasadnienia w realiach pracy organu. W podsumowaniu organ stwierdził, że wnioskodawca nie wykazał w zakreślonym przez organ terminie dłaczego uzyskanie informacji publicznej (przetworzonej) w żądanym zakresie jest szczególnie istotne dla interesu publicznego, co uzasadnia wydanie decyzji o odmowie udostępnienia takiej informacji.

Skarżący nie zgodził się z wydanym rozstrzygnięciem i wystąpił z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy, kwestionując przetworzony charakter wnioskowanych informacji oraz podważenie wykazania przez niego spełnienia przesłanki szczególnej istotności dla interesu publicznego.

Organ, po ponownym rozpoznaniu sprawy, działając na podstawie art. 138 § 1 pkt 1 k.p.a. w zw. z art. 17 ust. 2 i art. 3 ust. 1 pkt 1 u.d.i.p. decyzją z dnia 26 września 2023 r., nr 5/2023, utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję z dnia 12 września 2023 r.

W uzasadnieniu tej decyzji podtrzymał stanowisko w zakresie wystąpienia ustawowych przesłanek do odmowy udzielenia informacji publicznej. W rozwinięciu tej argumentacji organ przytoczył brzmienie art. 3 ust. 1

pkt 1 u.d.i.p., a następnie wyjaśnił pojęcie informacji przetworzonej oraz pojęcie szczególnie istotnego interesu publicznego w rozumieniu art. 3 ust. 1 pkt 1 u.d.i.p. W odniesieniu do przyjętej kwalifikacji informacji publicznej jako przetworzonej organ powtórzył argumentację przedstawioną w decyzji z dnia 12 września 2023 r. dodając, że w 2020 r. do organu wpłynęły 34 wnioski o ukaranie i 39 zażaleń na postanowienia lub zarządzenia Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej; w 2021 r. wpłynęło zaś 50 wniosków o ukaranie i 39 zażaleń; w 2022 r. 53 wnioski o ukaranie i 50 zażaleń, zaś w 2023 r. jak dotychczas 35 wniosków o ukaranie i 36 zażaleń. Wskazując na powyższe organ argumentował, iż biorąc pod uwagę specyfikę prowadzonych postępowań, tj. niedługi czas prowadzenia postępowań w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy ze względu na krótki czas przedawnienia przewinień dyscyplinarnych (wynoszący 5 lat) oraz fakt, że członkowie Okręgowego Sądu Lekarskiego to w większości czynni zawodowo lekarze, organ jest znacznie obciążony ilością prowadzonych spraw. Akcentując fakt przeciążenia obowiązkami, a nadto okoliczność, iż nie jest w posiadaniu pliku z żądanymi przez stronę informacjami (by udostępnić stronie żadaną informację organ musiałby ponieść duży ciężar organizacyjny ze względu na to, że każdy z opisów musiałby zostać ręcznie przepisany do pliku elektronicznego w formie zanonimizowanej) organ podtrzymał stanowisko o przetworzonym charakterze żądanej informacji publicznej. Zwrócił uwagę, że w opisie czynu znajdują się najczęściej dane osobowe obwinionego lekarza, pacjenta, miejsce popełnienia czynu i inne dane, które wymagają anonimizacji.

Na tle wymogu z art. 3 ust. 1 pkt 1 u.d.i.p. organ podzielił także wyrażone w decyzji z dnia 12 września 2023 r. stanowisko, że wnioskodawca “nie wykazał możliwości wykorzystania dla dobra ogółu informacji publicznej, której przygotowania się domaga, a także, dlaczego przekazanie krótkich opisów czynów z urzędu ewidencyjnego, o którym mowa w § 75 ust. 1 pkt 1 Regulaminu wewnętrznego urzędowania sądów lekarskich (repertorium) miałyby być szczególnie istotne dla interesu publicznego.

W skardze do tut. Sądu strona zakwestionowała stanowisko przyjęte w decyzjach z dnia 26 września i 12 września 2023 r. stwierdzając w pierwszej kolejności, że dokonana przez organ kwalifikacja zawnioskowanej informacji publicznej jako informacji przetworzonej, nie miała podstaw. Jak argumentowała, objęte odmową żądanie wniosku dotyczyło “34 skróconych opisów”, które są umieszczone w uporządkowanym (jedna kolumna) elektronicznym zbiorze informacji, będącym w posiadaniu organu (na dowód czego

załączyła kserokopię rocznego sprawozdania organu za 2020 r.). Zwróciła uwagę, iż sam organ przyznał w zaskarżonej decyzji, że “opisy czynów zamieszczane są w systemie elektronicznym - indywidualnie dla każdej sprawy”. Wskazała, że zgodnie z uzyskaną wcześniej informacją, wskazany system elektroniczny, mający nazwę FINN, ma możliwość wyselekcjonowania każdego z pól według dowolnie wybranego kryterium, w tym kryterium czasowego. Wyjaśniła, iż wprowadzenie danych w systemie FINN ma między innymi na celu ułatwienie wyszukiwania i ekstrakcji informacji. Zdaniem strony skarżącej, udostępnienie spornych informacji wiąże się dla organu jedynie z obowiązkiem przeniesienia danych, bez konieczności przeprowadzenia odpowiednich analiz, obliczeń, selekcji, czy zmiany treści lub innego działania intelektualnego na zbiorze informacji prostych. W skardze podniesiono, że organ nie podał w uzasadnieniu decyzji jak długi jest skrótowy opis czynu, natomiast z informacji uzyskanych od innych okręgowych sądów lekarskich strona posiada wiedzę o tym, że skrótowe opisy mogą być nawet kilkuwyrazowe np. “zaległości składowe”.

Strona skarżąca nie podzieliła także stanowiska organu odnośnie do niewystąpienia w sprawie szczególnej istotności dla interesu publicznego w udostępnieniu zawnioskowanych danych. Podniosła, że znajomość interpretacji Kodeksu Etyki Lekarskiej przez sądy lekarskie, w tym organ, ma szczególne znaczenie dla wskazania kierunku właściwych zmian treści tegoż Kodeksu. Strona wskazała także na swoje możliwości w tym zakresie. Zwróciła nadto uwagę, że prowadzenie podstawowych urzędów ewidencyjnych może odbiegać od treści regulaminu. Jak dodała, wiedza o sposobie rejestrowania zmian pozwoli też wskazać na konieczne zmiany w zapisie Regulaminu mające na celu usprawnienie pracy organu oraz umożliwienie każdemu obywatelowi dostępu do podstawowych informacji dotyczących orzeczeń organu.

Skarżący dodał, że organ, wydając zaskarżoną decyzję, nie miał na względzie interesu społecznego i słusznego interesu obywateli, a także naruszył art. 7 i art. 7a § 1 k.p.a.

W odpowiedzi na skargę podmiot zobowiązany wniósł o oddalenie skargi. Podejmując polemikę z argumentacją przedstawioną w skardze organ podniósł, że system FINN daje możliwość wyselekcjonowania spraw według kryterium czasowego, jednakże nie istnieje narzędzie, które pozwala na prostą ekstrakcję wnioskowanych przez skarżącego informacji. Jediną możliwością aby udostępnić skarżącemu żądane przez niego informacje jest ręczne przepisanie lub skopiowanie opisów czynów do odrębnego pliku

i następnie dokonanie ich anonimizacji. Zdaniem organu, argumentacja przedstawiona w skardze nie podważyła oceny, że skarżący nie wykazał przesłanki z art. 3 ust. 1 pkt 1 u.d.i.p. Skarżący powołuje się na to, że posiada liczne znajomości pośród dużej grupy lekarzy, jest delegatem na Zjazd OIL w Warszawie, jest nauczycielem akademickim, a także ma bezpośrednie kontakty z Dziekanem Wydziału Lekarskiego i Rektorem WUM, jak i spotyka się z członkami Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej i Prezesem. Nie można jednak tracić z pola widzenia, że samorząd lekarski posiada własne organy i narzędzia za pośrednictwem których prowadzi działalność zarówno dydaktyczną, jak i legislacyjną, której efektem są działania podejmowane na rzecz samorządu lekarskiego, w tym realizowanie postulatów środowiska lekarskiego.

Wojewódzki Sąd Administracyjny we Wrocławiu zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 3 § 1 oraz art. 145 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (tekst jedn.: Dz. U. z 2023 r. poz. 1634 z późn. zm., dalej u.p.p.s.a.) wojewódzkie sądy administracyjne sprawują kontrolę działalności administracji publicznej pod względem zgodności z prawem, co oznacza, że w zakresie dokonywanej kontroli sąd zobowiązany jest zbadać, czy organy administracji w toku postępowania nie naruszyły przepisów prawa materialnego i przepisów postępowania w sposób, który miał lub mógł mieć wpływ na wynik sprawy. Należy również pamiętać, że sądowa kontrola legalności zaskarżonych orzeczeń administracyjnych sprawowana jest wyłącznie w granicach danej sprawy, a sąd nie jest związany zarzutami, wnioskami skargi, czy też powołaną w niej podstawą prawną (art. 134 § 1 u.p.p.s.a.).

Rozpoznając sprawę w świetle powołanych wyżej kryteriów Sąd uznał, że skarga zasługuje na uwzględnienie.

Istotą sporu w niniejszej sprawie była kwestia ustalenia, czy zachodziły uzasadnione podstawy do wydania przez podmiot zobowiązany decyzji o odmowie udostępnienia informacji publicznej przetworzonej. Dlatego też kluczowe znaczenie dla oceny legalności zaskarżonego rozstrzygnięcia miało stwierdzenie, czy zawnioskowane przez stronę informacje mają właśnie taki charakter.

Ustawa o dostępie do informacji publicznej nie definiuje pojęcia informacji przetworzonej. Stanowi ona jedynie w art. 3 ust. 1 pkt 1, że prawo do informacji publicznej obejmuje uprawnienie do uzyskania in-

formacji publicznej, w tym informacji przetworzonej w takim zakresie, w jakim jest to szczególnie istotne dla interesu publicznego. Na trudność określenia granicy pomiędzy informacją publiczną przetworzoną, a informacją prostą, udostępnioną po wykonaniu w odniesieniu do niej pewnych czynności umożliwiających jej udostępnienie, zwraca się uwagę w orzecznictwie sądowoadministracyjnym zauważając, że powyższy problem pojawia się m.in. wówczas, gdy wnioskodawca żąda przedstawienia mu wielu informacji prostych. W tym zakresie dominuje stanowisko, że w pewnych przypadkach suma informacji prostych posiadanych przez adresata może przekształcić się w informację przetworzoną, jeżeli uwzględnienie wniosku wymaga ich zgromadzenia poprzez przegląd materiałów źródłowych, w których są zawarte, a ilość informacji prostych konieczna dla sporządzenia informacji wskazanej we wniosku jest znaczna i angażuje po stronie wnioskodawcy środki i zasoby konieczne dla jego prawidłowego funkcjonowania (por. wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 6 października 2011 r., sygn. akt I OSK 1199/11, oraz z dnia 17 maja 2012 r., sygn. akt I OSK 416/12 - dostępne w centralnej bazie orzeczeń sądów administracyjnych: <http://orzeczenia.nsa.gov.pl>, podobnie jak pozostałe orzeczenia przywołane w niniejszym uzasadnieniu).

W rozpatrywanej sprawie organ przyjął, że żądana przez skarżącego informacja publiczna ma charakter informacji przetworzonej albowiem podmiot zobowiązany nie dysponuje rzeczoną informacją publiczną w takiej postaci w jakiej żąda jej wnioskodawca (organ nie jest w posiadaniu pliku z żądanymi przez stronę informacjami), nadto, przygotowanie żądanej informacji publicznej wiązałoby się z dużym obciążeniem organizacyjnym ze względu na to, że każdy z opisów czynów musiałby zostać ręcznie przepisany do pliku elektronicznego w formie zanonimizowanej. W uzupełnieniu tej argumentacji organ wskazał w szczególności na ilość wniosków o ukaranie, jakie wpłynęły do niego w latach 2020-2023 r., podając, że w samym roku 2023 r. (na dzień wydania zaskarżonej decyzji) wpłynęły 34 wniosku o ukaranie.

Oceniając stanowisko organu Sąd doszedł do przekonania, że wskazane uzasadnienie nie może świadczyć o przetworzonym charakterze zawnioskowanych danych. Podmiot zobowiązany, chcąc wezwać stronę do wykazania szczególnego interesu publicznego, a następnie podejmując rozstrzygnięcie odmowne, nie może poprzestać jedynie na ogólnikowym podaniu argumentów, które jego zdaniem przemawiają na rzecz uznania informacji publicznej za przetworzoną. Zobligowany jest on bowiem do wykazania

zakresu nakładów, jakie musi ponieść, ich czasochłonności, liczby zaangażowanych pracowników, konkretnej ilości koniecznych do przeanalizowania i zanonimizowania dokumentów, czy też innego rodzaju okoliczności mogących zakłócić normalny tok działania podmiotu zobowiązanego i utrudnić wykonywanie przypisanych mu zadań (wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 4 sierpnia 2015 r., sygn. akt I OSK 1645/14, z dnia 5 marca 2015 r., sygn. akt I OSK 863/14, i z dnia 9 sierpnia 2011 r., sygn. akt I OSK 792/11).

W ocenie Sądu, na podstawie przedstawionych w zaskarżonej decyzji argumentów nie można ocenić, czy istotnie punkt 3 wniosku 19 sierpnia 2023 r. dotyczy informacji publicznej przetworzonej. Wypada w tym miejscu przypomnieć, że wspomniany punkt wniosku dotyczył udostępnienia (w formie elektronicznej) krótkich opisów czynów, jakie zostały przypisane lekarzom w toku postępowania dyscyplinarnego w roku 2020 r. Zgodnie z informacją pomieszczoną w zaskarżonej decyzji, w roku, do którego odnosi się żądanie wniosku (2020 r.) wpłynęły do organu 34 wnioski o ukaranie. Prima facie, nie jest to ilość, która już na pierwszy rzut oka dawałaby podstawy do przyjęcia, że żądanie udostępnienia informacji objętych żądaniem z punktu 3 i stanowi informację publiczną przetworzoną. Wykazanie tej przesłanki wymagałoby wykazania, że, istotnie, przygotowanie tej informacji wiązałoby się z ponadstandardowym nakładem pracy, zakłócającym bieżące funkcjonowanie adresata wniosku. Tymczasem organ, poza przedstawieniem ilości wniosków o ukaranie jakie wpłynęły do niego w 2020 r. oraz w latach kolejnych, następnie, zarzutem, że prowadzi repertorium w formie papierowej księgi, w której odrębnie umieszczane są krótkie opisy zarzucanych obwinionym lekarzom czynów nie przedstawił żadnych konkretnych argumentów, które dawałyby podstawę do zaaprobowania stanowiska, że istotnie, żądanie z punktu 3 wniosku dotyczy informacji publicznej przetworzonej. W szczególności, organ przemilczał w decyzji to, czy opisy przypisanych obwinionym lekarzom czynów za rok, do którego odnosi się żądanie wniosku, są rozbudowane, czy krotkie, a w konsekwencji, ile czasu zajęłoby przepisywanie tych czynów na nośnik elektroniczny w celu przygotowania informacji zgodnej z żądaniem wnioskodawcy.

Potrzeba wyczerpującego przedstawienia powyższych kwestii wynika również z wymogów formy, w jakiej podmiot zobowiązany winien podjąć rozstrzygnięcie w sprawie odmowy udostępnienia informacji publicznej. Zgodnie bowiem z art. 17 ust. 1 u.d.i.p., do rozstrzygnięcia wydawanego w tym przedmiocie należy stosować odpowiednio regulację art. 16 u.d.i.p.,

odsyłającego z kolei w ust. 2 do przepisów kodeksu postępowania administracyjnego. W myśl zaś art. 107 § 1 pkt 6 i § 3 k.p.a. decyzja musi zawierać uzasadnienie faktyczne i prawne, na które składają się w szczególności wskazanie faktów, które organ uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, oraz przyczyn, z powodu których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, a także wyjaśnienie podstawy prawnej decyzji, z przytoczeniem przepisów prawa.

W kontekście niniejszej sprawy oznaczało to zatem konieczność wyczerpującego i szczegółowego przedstawienia w uzasadnieniu podjętej decyzji okoliczności przemawiających za odmową udostępnienia danych publicznych, takich jak choćby ilość pracowników, których należało zaangażować do przygotowania wnioskowanej informacji publicznej oraz szacowane ich zaangażowanie czasowe. Tymczasem danych takich w zaskarżonej decyzji zabrakło. Nie można przy tym nie zauważyć, że stanowisko organu w warstwie argumentacyjnej nie jest spójne, albowiem organ w decyzji z dnia 26 września 2023 r. organ jednocześnie podał, że opisy czynów są zamieszczane w systemie elektronicznym indywidualnie dla każdej ze spraw. W ocenie Sądu, okoliczność, że organ nie dysponuje gotowym zestawieniem opisów czynów zarzuconych obwinionym lekarzom w toku postępowania dyscyplinarnego samo przez się nie może stanowić uzasadnionego argumentu dla przyjęcia, że w sprawie mamy do czynienia z informacją publiczną przetworzoną. W nawiązaniu do argumentacji organu trzeba dodatkowo dostrzec, że anonimizacja danych - sama w sobie - także nie może stanowić wystarczającej podstawy do odmowy udzielenia informacji publicznej. Czynność ta polega jedynie na przekształceniu informacji, a nie jej przetworzeniu, stąd informacja prosta nie zmienia się w informację przetworzoną poprzez sam proces anonimizacji (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 8 marca 2019 r., sygn. akt I OSK 865/17, oraz wyroki wojewódzkich sądów administracyjnych w Lublinie z dnia 22 marca 2018 r., sygn. akt II SAB/Lu 175/17, oraz w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 5 listopada 2015 r., sygn. akt II SA/Go 538/15).

Nie oznacza to oczywiście, że anonimizacji danych nie będzie miała wpływu na proces przetwarzania informacji publicznej. Niekiedy bowiem może się zdarzyć tak, że jej zakres będzie na tyle znaczny, aby czynności konieczne do udzielenia odpowiedzi na wniosek uznać za przetworzenie danych. Na podstawie treści zakwestionowanej decyzji nie sposób jednak przyjąć, że tak właśnie jest w niniejszej sprawie.

Uzasadnienie badanej decyzji nie przedstawia również właściwie oceny

spełnienia przez skarżącego przesłanki szczególnej istotności dla interesu publicznego. Organ bowiem poprzestał jedynie na stanowisku, że skarżący ma zamiar zrealizować swoje indywidualne cele w ramach prowadzonej działalności zawodowej i dydaktycznej oraz że nie wykazał on możliwości wykorzystania pozyskanych danych dla dobra ogółu. Taki pogląd należy zaś traktować co najwyżej jako podsumowanie pewnego procesu myślowego, a nie zrelacjonowanie jego przebiegu w treści decyzji, co powinno się w niej koniecznie znaleźć, a czego w niniejszej sprawie zabrakło (por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z dnia 9 listopada 2023 r., sygn. akt IV SA/Wr 450/23).

Ostatnią kwestią, na którą należy zwrócić uwagę był fakt, że obie decyzje wydane przez organ zostały podpisane przez tę samą osobę. W przypadku organu kolegialnego, jakim był podmiot zobowiązany, powinny obowiązywać zaś takie zasady reprezentacji, które gwarantowałyby stronie możliwość rozpoznania wniesionego środka odwoławczego przez odrębny skład osobowy. Jego uzewnętrznieniem pozostaje wszakże osoba podpisująca decyzję. W toku postępowania w sprawie dostępu do informacji publicznej wskazana reguła powinna zostać przez organ wdrożona, gdyż chociaż podmiot zobowiązany nie jest organem władzy publicznej, to jednak poprzez odesłanie z art. 17 ust. 1 u.d.i.p. do decyzji przez niego wydanych mają odpowiednie zastosowanie przepisy k.p.a.

Reasumując, z uwagi na stwierdzone uchybienia procesowe, sprowadzające się do wadliwego i niespełniającego, określonych w art. 107 § 1 pkt 6 i § 3 k.p.a., wymogów sporządzenia uzasadnienia zaskarżonej decyzji, Sąd nie miał możliwości zapoznania się z pełną argumentacją podmiotu zobowiązanego względem przetworzonego charakteru żądanych przez stronę informacji. Dlatego też na tym etapie postępowania przedwczesne byłoby dokonanie wiążącej oceny zawnioskowanych danych w kontekście powołanych przez stronę zarzutów.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd, działając na podstawie art. 145 § 1 pkt 1 lit. c w zw. z art. 135 p.p.s.a., orzekł o uchyleniu zaskarżonej decyzji i poprzedzając ją decyzji organu z dnia 12 września 2023 r.

O kosztach postępowania sądowego, obejmujących wpis od skargi w kwocie 200 zł, orzeczono w pkt II sentencji wyroku na podstawie art. 200 w zw. z art. 205 § 1 p.p.s.a.

Wskazania co do dalszych czynności wynikają wprost z treści uzasadnienia niniejszego wyroku i sprowadzają się do uwzględnienia dokonanej

przez Sąd wykładni przepisów ustawy o dostępie do informacji publicznej w odniesieniu do sytuacji faktycznej ustalonej w przedmiotowej sprawie. Następnie organ zobowiązany będzie do ponownego rozpatrzenia złożonego wniosku, na podstawie właściwie zastosowanych przepisów tej ustawy, z zachowaniem prawidłowego trybu procedowania.